Nr 51. Kraków, Sroda 2 Lutego 1910. Rok XXIX.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową	36 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie.
Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska L. 10. — Telefon Nr 41.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA
NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel Kretschmera, ul. Szewska.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika L. 11 — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Billet E. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymbedze). — H. Schalek (Woilzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rongemont 14.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.
Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skompiikowany, pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.
Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Obchód grunwaldzki w Krakowie.

Subkomitet, wybrany na ostatniem posiedzeniu pełnego komitetu dla krakowskiego obchodu pięćsetnej rocznicy zwycięstwa pod Grunwaldem, odbył wczoraj posiedzenie pod przewodnictwem wiceprezydenta dra Szarskiego w gmachu krak. Rady miejskiej.

Po długiej i wyczerpującej dyskusyi, uchwalił subkomitet przedłożyć pełnemu komitetowi następujący projekt uroczystości grunwaldzkich w Krakowie:

Dzień 15 lipca, jako pięćsetna rocznica bitwy pod Grunwaldem, ogłoszony będzie za święto narodowe w całej Polsce. — W tym też dniu (piątek) skupią się główne punkta programu powszechnego obchodu w Krakowie, a mianowicie:

1) nabożeństwo dziękczynne w kościele N. P. Maryi;
2) odsłonięcie pomnika Wład. Jagiełły na Placu Matejki;
3) wręczenie zarządowi T. S. L. „daru grunwaldzkiego“ na szkoły kresowe;
4) otwarcie wystawy zabytków z epoki Jagiellońskiej;
5) wiece ludowe i odczyty na temat pamiętnego dnia w dziejach Polski;
6) teatry i zabawy ludowe;
7) powszechna iluminacya miasta.

Dalszy ciąg uroczystości odbywać się będzie przez dwa dni następne, 16 i 17 lipca, t. j. w sobotę i niedzielę, łącznie z grunwaldzkim zlotem Sokolstwa polskiego. — Kulminacyjnym punktem uroczystości w tych dwóch dniach ma być olbrzymi pochód z Błoń na Wawel. Mianowicie w niedzielę 17 lipca odbędzie się przed południem msza polowa na Błoniach, w obecności wszystkich zastępów Sokolstwa, reprezentacyj wszystkich sfer społecznych, stanów i zawodów z całej Polski. Po tem nabożeństwie ruszy pochód z udziałem Sokolstwa i wszystkich reprezentacyj, ewentualnie przez ulicę Wolską, Podwale, Dunajewskiego i Basztową pod pomnik Jagiełły i ulicą Floryańską, Rynkiem i Grodzką na Wawel.

W pochodzie tym niesione będą wykonać się mające podobizny 50 kilku sztandarów, zdobytych w bitwie pod Grunwaldem na Zakonie Krzyżackim i zawieszonych przez zwycięskiego króla w katedrze wawelskiej (Niestety, sztandary te, których dokładne rysunki zostały przez Długosza przekazane potomności, znikły z biegiem czasu z katedry wawelskiej).

Są to główne, wytyczne niejako punkta projektu uroczystości, do którego ułożenia subkomitet został powołany. Rzeczą będzie pełnego komitetu wziąć ten projekt pod rozwagę i ostateczny program uchwalić.

Niezależnie od tego programu projektowane jest urządzenie wystawy zabytków historycznych z epoki Jagiellońskiej, wybicie medalu pamiątkowego (w tym celu powołano do życia osobny komitet), zakupno broszur o zwycięstwie grunwaldzkiem i podobizny obrazu J. Matejki i t. p.

W pełnym komitecie obywatelskim, oprócz powołanych już dotychczas do niego członków, zasiąść mają także posłowie polscy, przedstawiciele miast i powiatów, ludu rolniczego i robotniczego i t. p.

Sejm.

(Telefonem.)

Lwów, 2 lutego.

Po załatwieniu wniosku p. Pawlewskiego na wczorajszem posiedzeniu Sejmu, przystąpiono do obrad nad sprawozdaniem komisyi szkolnej w sprawie petycyi nauczycieli i nauczycielek o policzenie im w drodze łaski lat służby do emerytury. W zastępstwie sprawozdawcy posła Michałowskiego, referował o tej sprawie poseł Bandrowski.

Pos. Skwarko domagał się uwzględnienia petycyi i zarzucił komisyi, że sposób załatwiania petycyj nauczycielskich jest powierzchowny, nielogiczny i nieludzki.

Poseł Makuch omawiał położenie nauczycielstwa ludowego i zażądał uregulowania doli emerytów, oraz płac wdowich i sierocych na wzór urządzeń państwowych, zniżenia lat służby z 40 na 35, uregulowania dodatków 5-letnich i wreszcie zniesienia najniższej IV klasy płacy.

Sprawozdawca pos. Bandrowski zapewniał o najlepszych intencyach komisyi szkolnej i bynajmniej nie sprzeciwił się rezolucyi pos. Makucha, zaznaczył jedynie, że nieuwzględnienie petycyj musiało mieć ważne powody i że stosunki w tak krótkim czasie z pewnością się nie zmieniły.

Wszystkie poprawki odrzucono i przyjęto wnioski komisyi.

Sprawa komasacyi.

Z kolei przystąpił Sejm do obrad nad wnioskiem komisyi agrarnej, dotyczącym operacyj agrarnych. Poseł Lewicki omawiał doniosłość sprawy komasacyjnej i przyczyny, dla których nie wydała dotychczas dobrych rezultatów. — Mowca dopatrywał się przyczyny tego niepomyślnego stanu rzeczy w braku stosownych sił technicznych dla tych spraw i zadań i podniósł w tym kierunku liczne zarzuty.

Pos. Wasung przedstawia sobie poprawę operacyj agrarnych, tak, że na miejsca skomasowane wyjeżdżałaby specyalna komisya, złożona z inżyniera, prawnika i rolnika, celem dokładnego zbadania dotychczasowych robót, dla zmiany ustawy komasacyjnej. W tym kierunku zgłosił mowca odpowiednią rezolucyę.

Pos. Dumka oświadczył się za wpływaniem na włościan w kierunku dobrowolnego przystępowania do komasacyi.

Członek Wydziału krajowego pos. Pilat prostował informacye pos. Lewickiego o wewnętrznych stosunkach w komisyi dla spraw komasacyi. Zmiana kierowników była istotnie dla sprawy niekorzystną, ale była konieczną. Wszystkie przez posła Lewickiego podniesione zarzuty weźmie Wydział krajowy pod rozwagę. — Polemizując z posłem Wasungiem, zaznaczył mowca, że Wydział krajowy wystąpi z własnym projektem na najbliższej sesyi. Co do wyboru sił jak najlepszych, Wydział krajowy zrobił wszystko, co było w jego mocy.

Pos. Kędzior oświadczył, że właśnie galicyjski Wydział krajowy, jedyny w całej Austryi, zrobił na tem polu bardzo dużo i jeszcze przed wejściem w życie ustawy o operacyach agrarnych, przysposobił najlepsze siły techniczne. W myśl ustawy musiał Wydział krajowy siły te przydzielić do krajowej komisyi agrarnej i stała się rzecz fatalna: komisya agrarna przydzieliła tych trzech techników do dyrekcyi funduszów propinacyjnych i od tego czasu „cała komasacya idzie po pijanemu“. (Wesołość). Bardzo korzystnem dla całej sprawy byłoby wprowadzenie drugiej komisyi agrarnej i drugiego inspektora. Obie komisye przez emulacyę starałyby się jak najwięcej zrobić. W tym kierunku zgłasza mowca rezolucyę:

„Sejm wzywa rząd, aby od r. 1911 wprowadził w życie drugą komisyę krajową dla operacyj agrarnych w zachodniej części kraju“.

Komisarz rządowy Grodzicki oświadczył, że nie przydzielono agend kamasacyi do dyrekcyi funduszu propinacyjnego, a tylko dyrektor biura propinacyjnego, radca namiestnictwa, Brückner objął także agendy komasacyjne.

Po przemowie jeszcze pos. Starucha i sprawozdawcy pos. Sękowskiego obrady przerwano i posiedzenie zamknięto.

Następne we czwartek o godz. 10 rano. Na porządku dziennym między innemi wybór 25 zastępców członków komisyi reformy wyborczej.

Bank przemysłowy.

Lwów. Komisya bankowa obradowała wczoraj nad sprawą Banku przemysłowego i przyjęła ostatecznie referat, jak i wszystkie wnioski, uchwalono w tej sprawie w poniedziałek przez komisyę budżetową. Wobec tego sprawa Banku przemysłowego wejdzie pod obrady Sejmu w sobotę, lub w poniedziałek.

Niebezpieczeństwo wojny na półwyspie bałkańskim.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Stanowisko Turcyi.

Konstantynopol. Sprawą zwołania greckiego zgromadzenia narodowego zajmuje się w wysokim stopniu Porta. Z oświadczeń wielkiego wezyra i ministra spraw zagranicznych podczas ostatniego przyjęcia dyplomatów wynika, że na wypadek, gdyby Kreteńczycy wysłali deputowanych na to zgromadzenie narodowe, przyjdzie do poważnego starcia między Turcyą a Grecyą.

„Tanin“ wyraźnie twierdzi, że w tym wypadku Turcya wypowie Grecyi wojnę. Pismo wzywa rząd, aby jak najprędzej uzupełnił przygotowania wojenne.

Konstantynopol. Przygotowania wojenne trwają dalej. W komitecie młodotureckim uzyskała znów przewagę partya wojskowa. Za wpływem tej partyi rząd czyni przygotowania wojenne tak na granicy Grecyi, jak i na granicy Bułgaryi. Specyalna komisya turecka wyjechała do Janiny, ażeby zbadać fortyfikacye na granicy greckiej.

Salonika. Według ostatnich zarządzeń, rezerwiści III korpusu będą powołani na 4-tygodniowe ćwiczenia dopiero z końcem lutego.

Konstantynopol. Według informacyj z kół Porty, tureccy posłowie otrzymali polecenie zwrócenia uwagi rządów na niebezpieczeństwo, jakie spowodować może obesłanie przez Kreteńczyków greckiego zgromadzenia narodowego, oraz zapytania, jakie środki zamierzają mocarstwa przedsięwziąć, aby przeszkodzić tej ewentualności?

Konstantynopol. Reformator marynarki, admirał Gamble, podał się do dymisyi. Jak słychać, powodem prośby o dymisyę jest różnica zdań między nim a ministrem marynarki.

Greckie zgromadzenie narodowe.

Ateny. Data zwołania zgromadzenia narodowego nie jest jeszcze oznaczona. Rząd proponuje zwołać komisyę generalną parlamentu dla ustanowienia tych artykułów konstytucyi, które mają uledz rewizyi.

Uspakajające zapewnienia.

Berlin. „Berliner Mittags Zeitung“ ogłasza rozmowę swego korespondenta z nowym premierem greckim Dragumisem. W rozmowie tej Dragumis zapewniał, że zwołane zgromadzenie narodowe może się przyczynić tylko do uspokojenia umysłów w Grecyi, ma bowiem na celu jedynie rewizyę kilku artykułów konstytucyi. Zgromadzenie to nie będzie sobie uzurpowało praw konstytucyi. Liga oficerska zobowiązała się przytem, że w chwili zwołania zgromadzenia narodowego zupełnie się rozwiąże.

Mocarstwa wobec Grecyi.

Paryż. W pałacu elizejskim odbyła się wczoraj rada ministrów, na której minister spraw zagranicznych Pichon wykazał trudności, jakie powstały z powodu naprężenia stosunków między Turcyą a Grecyą. Pichon przedstawił stan rokowań obecnych między mocarstwami celem uzyskania porozumienia, któreby mogło usunąć obecne trudności na wschodzie. Trudności te mogłyby być zwiększone jeszcze przez zwołanie greckiego zgromadzenia narodowego.

Paryż. W tutejszych kołach dyplomatycznych i politycznych uważają sytuacyę na półwyspie Bałkańskim jako bardzo niebezpieczną. Na dzisiejszej Radzie ministrów omawiano rozmaite ewentualności, jakie nastąpić mogą na wypadek zwołania zgromadzenia narodowego w Atenach i udziału w niem delegatów z Krety. — Rząd francuski stanowczo potępia postępowanie rządu greckiego i rozważa z innemi mocarstwami możliwość okupacyi Krety i całej Grecyi przez wojska mocarstw opiekuńczych.

Według otrzymanych tu z Konstantynopola informacyj, mobilizacya turecka zwraca się nie przeciwko Bułgaryi, lecz wyłącznie przeciwko Grecyi. Obecnie już stotysięczna armia turecka gotowa jest do natychmiastowego wkroczenia do Tessalii — na wypadek, gdyby deputowani Krety przybyli do Aten.

Nowy rząd grecki uważają tu jedynie za narzędzie faktycznie istniejącej dyktatury wojskowej. Wobec tego postanowiono nie udzielać ani Grecyi, ani Krecie żadnej pożyczki, chociażby krótkoterminowej.

Obawy w Berlinie.

Berlin. Także prasa tutejsza zapatruje się na położenie na półwyspie bałkańskim nadzwyczaj pesymistycznie. Kilka dzienników tutejszych zwraca uwagę, że zamiar zwołania greckiego zgromadzenia narodowego jest zupełnie nielegalny. Według greckiej konstytucyi bowiem akt taki musi poprzedzić dwukrotna wyraźna uchwała parlamentu greckiego, zawierająca żądanie rewizyi konstytucyi. Dotychczas zaś grecka Izba deputowanych nie powzięła ani jednej takiej uchwały. Zwołanie zgromadzenia narodowego uważać zatem trzeba za akt rewolucyjny, zainaugurowany przez ligę oficerów, która wprost zmusiła króla Jerzego do przyjęcia jej żądania. W berlińskich kołach politycznych obawiają się z tego powodu zawikłań międzynarodowych, a przedewszystkiem krwawego starcia Grecyi z Turcyą, która zdecydowana jest pod żadnym warunkiem nie dopuścić do aneksyi Krety przez Grecyę, ani do żadnej innej zmiany „status quo“. Starcie Grecyi z Turcyą może zaś wywołać jako następstwo także wojnę Turcyi z Bułgaryą, która czeka tylko na sposobność wkroczenia do Macedonii i zajęcia tej prowincyi.

Kolonia. Półurzędowa „Koelnische Zeitung“ w telegramie z Berlina ostrzega Greków przed dopuszczeniem deputowanych kreteńskich do zgromadzenia narodowego, ponieważ sprzeciwia się to polityce mocarstw opiekuńczych i woli wszystkich innych mocarstw. Turcya odpowiedziałaby na tę prowokacyę wkroczeniem do Tessalii; przez to wywołanoby katastrofę najdotkliwszą dla Grecyi.

Oświadczenie Bułgaryi.

Konstantynopol. Jak słychać z kół Porty, bułgarski poseł oświadczył wobec ministra spraw zagranicznych, że rząd bułgarski niema nic wspólnego z nieprzyjaznym tonem pewnej części prasy bułgarskiej przeciw Turcyi i wskazał na przyjazny dla Turcyi ton prasy oficyalnej.

Sofia. Ag. tel. bułg. oświadcza, że zupełnie zmyślonemi są wszelkie doniesienia o naprężeniu stosunków między Turcyą a Bułgaryą. Stosunki te są dobre i będą jeszcze umocnione przez traktat handlowy, który wkrótce będzie zawarty.

Prośba profesorów bułgarskich.

Sofia. Profesorowie tutejszego uniwersytetu wręczyli tutejszemu posłowi tureckiemu prośbę o złagodzenie wydanych w Salonice ośmiu wyroków śmierci oraz kar ciężkiego więzienia.

Zaprzeczenie.

Wiedeń. Ministerstwo wojny zaprzecza wiadomościom zagranicznym, dotyczącym, jakoby Austro-Węgry wzmacniały swoje załogi w Bośni i Hercegowinie na granicy serbskiej.

Sytuacya na Węgrzech.

(Telegramy „Nowej Reformy“.)

Budapeszt po stronie hr. Khuena.

Budapeszt. Magistrat powziął uchwałę przesłania pełnej Radzie miejskiej pisma hr. Khuen-Hedervarego, zawiadamiającego o objęciu rządów z wnioskiem o przyjęcie pisma tego do wiadomości. Centralna organizacya reprezentacyi Rady miejskiej zajmowała się na wczorajszem posiedzeniu tym wnioskiem magistratu w związku z uchwałą Izby posłów, wzywających municypia do najostrzejszego oporu narodowego. Za uchwałą Sejmu węgierskiego nie podniósł się ani jeden głos, podczas gdy szereg mowców uchwałę tę ostro potępił i przedstawiał opór narodowy jako ciężką klęskę. W głosowaniu jednomyślnie przyjęto wniosek magistratu a odrzucono opór narodowy.

Sprzeczne dążności.

Budapeszt. Hr. Stefan Tisza konferował dziś z hr. Andrassym w celu nakłonienia go do popierania gabinetu hr. Khuena i do utworzenia nowej partyi dla utrzymania obecnego gabinetu.

Prasa tutejsza przyjmuje ze spokojem reskrypt królewski, zapowiadający rozwiązanie Sejmu i wyraża przekonanie, że nowe wybory nic wyjaśnią sytuacyi lecz przyczynią się jedynie do przedłużenia przesilenia. Także w kraju zapatrywania na obecną sytuacyę są podzielone. Podczas gdy część miast odmawia rządowi pomocy przy poborze podatków, magistrat Budapesztu oświadczył się za rządem.

W Chorwacyi zanosi się na zmianę systemu, który nastąpi po dymisyi obecnego bana bar. Raucha.

Sprawy austryackie.

(Telegr. „Nowej Reformy“.)

Cetynia. Przybył tu nowo-mianowany austro-węgierski poseł bar. Giesl.

Konkurencya Śląska.

Opawa. W Sejmie śląskim odbyła się wczoraj ożywiona dyskusya nad wnioskami komisyi finansowej w sprawie ustawy o popieraniu przemysłu śląskiego. Ustawa ta żąda rozmaitych ulg dla nowych gałęzi przemysłu na Śląsku. W dyskusyi poseł Hampel zaznaczył, że jest ona jedynie słuszną odpowiedzią na postępowanie rządu, który galicyjską ustawę o popieraniu przemysłu polecił do sankcyi. Poseł Josephy nazwał tę ustawę sprawiedliwym środkiem obrony przeciw jednostronnym ulgom, jakie uzyskać mają przedsiębiorstwa przemysłowe w Galicyi.

Po dłuższej dyskusyi ustawę tę przyjęto.

Pomyślny zwrot.

Praga. Dzięki usiłowaniom marszałka księcia Lobkovitza, rokowania czesko-niemieckie wzięły dziś znowu obrót korzystny i być może, że jeżeli konferencya niemieckich posłów sejmowych, zbierająca się jutro o godzinie 10 przed południem, nie zajmie stanowiska nieprzejednanego, kompromis dojdzie do skutku.

W kołach czeskich spodziewają się nawet, że uda się przeprowadzić budżet i wielką pożyczkę krajową.

Nieśmiertelna „lex Kolisko“.

Wiedeń. Na prośbę dra Luegera zwołał poseł dr Gross na niedzielę specyalny komitet niemiecki, który ma uchwalić dalsze postępowanie Niemców w sprawie „lex Kolisko“.

Paryż po powodzi.

(Telegr. „N. Reformy“).

Skutki powodzi.

Paryż. Stan wody w Sekwanie koło mostu austerlickiego wynosił wczoraj o godz. 8 rano 7 m 60 cm i równa się opadowi wody o 1 m 2 cm; woda dalej opada. W Courbeveu zapadła się ulica w kilku miejscach; 2 domy zawaliły się, przyczem na szczęście nikt z ludzi nie zginął.

Telegramy

z dnia 2 lutego.

Wybory w Anglii.

Londyn. Do dziś wybrano 271 unionistów, 273 liberałów, 41 członków partyi pracy, 82 nacyonalistów.

Reforma wyborcza w Prusiech.

Berlin. Rządowy projekt reformy ordynacyi wyborczej do Sejmu pruskiego zaprowadza bezpośredniość głosowania, zatrzymuje natomiast jawność wyborów. Jest rzeczą pewną, że centrum, postępowcy, liberołowie i socyaliści podczas obrad nad tym projektem w Sejmie zgłoszą wniosek, ażeby nową ordynacyę wyborczą oparto na tajności głosowania, lecz tak samo nie ulega wątpliwości, że jeżeli wniosek ten w Sejmie przyjęty zostanie, odrzuci go pruska Izba panów, i że wobec tego wróci on do Izby poselskiej, ażeby tam utonąć na zawsze!

Burze w parlamencie niemieckim.

Berlin. W parlamencie niemieckim odbyło się głosowanie nad protestem pos. Ledebura (socyalisty) przeciwko przywołaniu go na ostatniem posiedzeniu do porządku. Protest został odrzucony; za socyalistami głosowały partye wolnomyślne i Polacy.

Przeniesienie Marczenki.

Petersburg. Dotychczasowy attaché wojskowy przy ambasadzie rosyjskiej w Wiedniu, pułkownik Marczenko, skompromitowany tam w znanej aferze szpiegowskiej, przeniesiony został do Konstantynopola.

Choroba carowej.

Petersburg. Stan zdrowia carowej ponownie tak się pogorszył, że nikogo nie przyjmuje, ani nikogo do niej nie dopuszczają. Carowa zabrania także powołania lekarzy zagranicznych i zaniechała zupełnie nawet zwykłych swoich spacerów.

Czy ustąpi?

Paryż. Według autentycznych informacyj, prezydent Fallieres zamierza ustąpić dopiero w jesieni.

Nowe starcia na Rifie.

Madryt. Dzienniki tutejsze donoszą o nowych napadach Kabylów na załogi hiszpańskie w okolicy Melilli. Napadli oni w tych dniach na obóz hiszpański pod Hidum, dowiedziawszy się, że większa część załogi wróciła do Hiszpanii.

Krak. Izba handlowo-przemysłowa.

Wczoraj po południu odbyło się pierwsze w bieżącym roku posiedzenie plenarne członków Izby handlowo-przemysłowej w Krakowie, pod przewodnictwem prezydenta Izby p. M. Dattnera.

Nowy członek Izby.

Na wstępie posiedzenia zawiadomił przewodniczący, że na opróżnione miejsce członka Izby, powołany został p. Leonard Nitsch, inżynier z Krakowa.

Sprawozdanie prezydyum.

Prez. p. Dattner przystąpił do złożenia sprawozdania z czynności prezydyum, z czynności swych za czas od ostatniego posiedzenia.

Ubiegły rok — mówił p. Dattner — dostarczył nam pocieszającego dowodu, iż mimo trwania depresyi gospodarczej w całem państwie, okręg Izby zdołał uchronić się od poważniejszych strat i kroczył dalej na drodze powolnego, lecz stałego rozwoju. Zwłaszcza przemysł zachodniej Galicyi, ufundowany na bardzo zdrowych podstawach, przetrwał prawie bez szwanku wstrząśnienia rynków zachodnich.

W szczególności okazała znaczną odporność nasza produkcya górnicza. — Mimo wielkiego strajku górników kopalnianych, który spowodował ubytek blisko jednej czwartej produkcyi, kopalnie zachodnio-galicyjskie prowadzą w dalszym ciągu i bez żadnego uszczuplenia prace wydobywcze. Istniejące zakłady górnicze i hutnicze nietylko się powiększają, ale do dawnych przybywają nowe.

Szereg wielkich robót publicznych, jak nowy dworzec towarowy w Krakowie, kanalizacya Wisły pod Krakowem, Zakład kobierzyński — projektowanych na rok bieżący, przyczyni się do pewnego rozkwitu tych ważnych gałęzi naszego życia gospodarczego i da niewątpliwie także naszym rękodziełom, których z roku na rok rosnącym technicznym i gospodarczym rozwojem wszyscy się cieszymy, pożądaną sposobność do pracy i zarobku.

W sprawie Banku przemysłowego dał prez. Dattner bliższe wyjaśnienie co do akcyi około organizacyi tego Banku; wskazał, że utworzenie takiej instytucyi jest bardzo potrzebne; dążyć też należy do najrychlejszego wprowadzenia w życie tego Banku. — Wprawdzie Bank przemysłowy powstać ma we Lwowie, ale w Krakowie — podług zapowiedzi prezydenta miasta dra Leo — powstanie filia.

W dalszym ciągu swego sprawozdania zaznaczył mowca, że energiczne przedstawienie Izby w sprawie późnego doręczania poczty listowej w Krakowie odniosły częściowo korzystny rezultat. Dyrekcya poczt i telegrafów we Lwowie zawiadomiła Izbę, że od 1 stycznia 1910 r. miasto całe podzielone zostało na 10 okręgów doręczeń, a liczbę listonoszów podwyższono równocześnie o 11 sił.

Izba zażądała też swego czasu łącznie z gminą miasta Krakowa obsadzenia drugiej kasy biletowej dla podróżujących I i II kl. na tutejszym dworcu kolejowym, a ministerstwo kolejowe uznało słuszność tego postulatu i poleciło z początkiem bieżącego roku otwarcie drugiej kasy osobowej przed odjazdem pociągów nr 5 i 6. — Nadto pełnić ma zawsze służbę drugi kasyer, ile razy okaże się tego potrzeba.

Akcya Izby, zmierzająca do udostępnienia szerszej publiczności wagonów III klasy przy wszystkich pociągach pospiesznych uwieńczoną została wreszcie dodatnim wynikiem.

Wkońcu swego sprawozdania poruszył prez. Dattner sprawę urządzeń nowego dworca towarowego w Krakowie, sprawę ustawy upoważniającej rząd do zawarcia traktatów handlowych z państwami bałkańskiemi, oraz sprawę uregulowania stosunków szynkarskich w kraju. Odnośnie do tej sprawy, to pierwszorzędnym postulatem sprawiedliwości społecznej będzie, aby przy udzieleniu koncesyj szynkarskich uwzględniać w pierwszej linii te osoby, które trudnią się od lat szynkarstwem. Niemniej ważnem jest żądanie, aby nie udzielano koncesyj szynkarskich osobom, któreby nie mogły, lub nie chciały osobiście trudnić się tym przemysłem, inaczej bowiem utrzymałby się dawny, a tak szkodliwy system szukania zysków z dzierżawy uprawnień szynkarskich; przez to otrzymamy w odmiennej tylko szacie dawną propinacyę.

Dyskusya.

W dyskusyi nad powyższem sprawozdaniem członek Izby, p. Z. Mendelsburg, odnośnie do układów rządów austryackiego i węgierskiego, co do ruchu turystycznego, podniósł, że Izba starać się powinna o lepsze połączenia kolejowe na szlakach granicznych.

Prez. Dattner wyjaśnił w odpowiedzi, że sprawą tą Izba zajmuje się gorąco od kilku lat

w Radzie kolejowej, i osiągnęła już pewne rezultaty, nadal też sprawy tej nie spuści z oka.

Wybór prezydyum.

Następnie przystąpiono do wyborów członków prezydyum Izby na nowy okres urzędowania. Wyborowi przewodniczył senior członków Izby p. Henryk Schwarz, skrutatorami byli pp.: dyr. Winiarski i Z. Mendelsburg. Na 26 głosujących jednomyślnie i ponownie wybrani zostali: prezydentem Izby p. Maurycy Dattner, wiceprezydentem p. Jan Kanty Federowicz, delegatem Izby do prezydyum p. Tadeusz Epstein, skarbnikiem p. Józef Jaworński. Wybrani podziękowali w krótkich słowach za wybór, przyrzekając gorliwą pracę.

Wybór asesorów handlowych.

Na asesorów handlowych dla Krakowa, Jasła i Wadowic ułożyła Izba terna kandydatów (sprawozdawca sekretarz Izby dr Josefert). Na asesora handlowego w Krakowie zaproponowano terno, złożone z pp.: Rudolfa Peterseima, Gabryela Żeleńskiego i Rajmunda Meusa.

Budżet Izby i subwencye na rok 1910.

Budżet Izby, preliminowany na rok 1910 (sprawozdawca p. Mendelsburg), przedstawia w wydatkach kwotę 104.567 K, na co znajduje pokrycie kwota z dochodów 113.000 K.

Izba przyznała następujące subwencye:

Cesarska dotacya jubileusz. z r. 1908 koron 6000, Akademia handlowa w Krakowie 4000, fundusz jubileuszowy (1910, IV rata) 3000, szkoła niedzielna kongregacyi kupieckiej 300. Kurs buchalteryi i stenografii uniwersytetu ludowego 200, szkoła przemysłowa uzupełniająca w Białej 400, handlowa w Białej 400, przem. uzupełniająca T. S. L. w Białej 200, — szkoła przemysłowa uzupełniająca w Brzesku 200, w Chrzanowie 200, w Dębicy 200, w Gorlicach 200, w Jaśle 200, w Jaworznie 200, w Kętach 200, w Leżajsku 200, w Podgórzu 200, w Rzeszowie 200, w Nowym Sączu 200, w Starym Sączu 200, w Tarnobrzegu 200, w Tarnowie 200 i w Żywcu 200. Kurs buchalteryi przemysłowej, urządzony przez powiatowy Związek stow. przemysłowych w Rzeszowie 50 koron.

Kredyt na szkoły przem. uzupeł. i na naukę zawodową w ciągu roku 1600 K. Szkoła zawodowa gospodnia, przem. uzup. dla uczniów piekarskich 200 K, przem. uzup. dla dziewcząt krawieckich 100 K. Szkoła zawodowa cukiernicza w Krakowie 200 K, stolarska w Kalwaryi 400 K, ceramiczna w Podgórzu 600 K, kowalska w Sułkowicach 400 K, ślusarska w Świątnikach 500 K, Muzeum przemysłowe w Krakowie 1500 K, wystawy terminatorskie 300 K, wystawa przemysłu budowlanego 300 K, centralny Związek przem. fabr. 600 K, Bielsko-Bialskie Tow. przemysłowe 400 K, Izba rękodzielnicza w Krakowie 600 K, w Tarnowie 200 K, Stow. kupców i młodz. handl. w Krakowie 300 K, kupców podróżujących 600 K, młodz. handl. izrael. (kredyt) 300 K, Przytulisko ks. Siemaszki 300 K, Tow. burs i opieki nad młodocianymi rękodzielnikami wkładka jednorazowa 400 K, Przytulisko term. izrael. w Krakowie 400 K, Stow. opieki nad uwolnionymi więźniami w Krakowie 50 K, Związek turystyczny 300 K, Towarzystwo Tatrzańskie 200 K, Izba handlowa (Aleksandrya) 50 K, (Konstantynopol) 50 K, (Paryż) 50 K, Kongres międzynar. Izb handlowych 50 K. Razem 28.700 koron.

Oprócz tego przyznała Izba odpowiednią subwencyę dla pisma „Kupiec polski" w Krakowie.

Powyższy budżet i wymienione subwencye Izba przyjęła do wiadomości i akceptowała.

Sprawozdania.

Nastąpiły dwa sprawozdania. — P. Judkiewicz złożył sprawozdanie z ostatniej sesyi krajowej Rady kolejowej, a p. Mendelsburg sprawozdanie komisyi połączonych sekcyj w sprawie oznaczenia kosztów oszacowania objektów fabrycznych przy pożyczkach bankowych na cele przemysłowe.

Na tem o godzinie 6 wieczór zakończono posiedzenie.

Koncert Selmy Kurz.

Niezwykle ożywiony i urozmaicony tegoroczny sezon koncertowy dosięgnął punktu kulminacyjnego. Rozgłośne nazwisko Selmy Kurz, primadonny opery nadwornej w Wiedniu było magnesem, który ściągnął całą muzykalną publiczność Krakowa. Sala była literalnie natłoczoną: nawet z obu stron estrady ustawione krzesła doszczętnie były zapełnione. Dla śpiewaczki operowej tej miary, co Selma Kurz, estrada koncertowa nie jest najwłaściwszem miejscem popisu. Olbrzymi wolumen głosu śpiewaczki nie znajduje dostatecznego oparcia ani pod względem akustycznym ani w fortepianowym akompaniamencie. Selmę Kurz trzeba słyszeć w operze na tle wielkiego ansamblu, na tle wspaniałej orkiestry, otoczoną całem bogactwem akcesoryów dekoracyjnych, aby objąć ogromną skalę środków artystycznych, jakie fenomenalna ta śpiewaczka ma do rozporządzenia. Rozległy jej głos nawykły do opierania się o strop rozległy widowni opery wiedeńskiej, naprężno szuka tego oparcia w sali koncertowej, stąd wynika z natury rzeczy konieczność ośmienia skali tonu, zakomodowania się do wymagań estrady. Dlatego we wczorajszym programie znalazła się arya z „Madame Butterfly" — dająca się łatwiej ze względu na swą płynność przystosować do rezonansu sali, a obok niej cały cykl misternych cacek lżejszego kalibru, jak pieśni Tostiego, Masseneta, jak efektowny walc Ardetiego.

Poważna arya Ofelii z Thomsowego „Hamleta" wprowadziła audytoryum od razu w ten podniosły nastrój, jaki towarzyszy rewelacyi talentu wokalnego pierwszej wody. Jakiż tu spokój u śpiewaczki, jaka rozlewność frazy, jak każdy ton wybiega pełny, zaokrąglony, wycieniowany. Głos Selmy Kurz nagina się z podziwu godną łatwością do wszelakich odcieni: od najpowiewniejszego piano do grzmiącego fortissimo, z którego za chwilę wyłoni się prześliczny tryl, drgający w powietrzu niekiedy przez pół minuty. Oczywiście największy sukces święciła śpiewaczka w pieśniach, które oddaje z przedziwną słodyczą dźwięku, w których nie gubi najdrobniejszego cienia w deklamacyi. Mahlera „Hans u. Grethe", Tostiego „Ave Maria" są prawdziwemi perłami jej popisowego repertoaru. Z głębokiem uczuciem traktowana arya z „Madame Butterfly", była zadatkiem tej biesiady, jaką śpiewaczka daje w tej przepięknej operze.

Miłą niespodzianką było wreszcie dorzucenie nad program mazurka Chopina „Gdybym ja była", w którym p. Kurz własną metodą wydobywa efekt artystyczny tam, gdzie go nie widzą polskie śpiewaczki — a mianowicie przepyszną cieniowaniem może nieco sztucznem, ale nie chybiającem wrażenia. Oczywiście, że wykonawczyni nie odczuwa rytmu mazurka, a cudzoziemska wymowa jest też czynnikiem, dezawuującym artystkę.

W przerwie pomiędzy pierwszą a drugą częścią programu, popisywał się młody pianista, wychowanie krakowskiego konserwatoryum, p. Leon Podolski, jeden z najlepszych uczniów prof. Lalewicza. Odegrał on „Andante spianato" i „Polonez Es-dur" Chopina. Bardzo ładne, miękkie i elastyczne uderzenie, wybitna technika i sposób traktowania zabarwiony pewnym indywidualizmem, są czynnikami, które już dziś wróżą młodemu pianiście piękną przyszłość, a szkole, z której wyszedł, chlubne wystawiają świadectwo.

Selmę Kurz witano i przywoływano owacyjnie. Gdy wyczerpał się już repertoar naddatków, znużona diva z pełnem wdzięku uśmiechem rzuca publiczności na pożegnanie czystą polszczyzną wygłoszone z estrady zaproszenie: „Do widzenia za dwa tygodnie".

Drugi i ostatni koncert Selmy Kurz odbędzie się 14 b. m. *W. Pr.*.

Kronika.

Dziś:

Kraków, środa 2 lutego.

Kalendarzyk kościelny: Oczyszczenie N. M. P. Felicyana.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 7 min. 14, zachód o godz. 4 m. 33; długość dnia godzin 9 min. 19.

Teatr miejski imienia Słowackiego: po poł. „Betleem polskie"; wieczorem „Wielki Fryderyk".

Teatr ludowy: po poł. „Ciotka Karola"; wieczorem „Hulaj dusza".

Muzyka kościelna: W kościele OO. Zmartwychwstańców podczas mszy św. o godz. 11 przed południem szereg pastoralnych utworów muzycznych wykonają pp. Swierzyńska, Różycka, prof. Wierzuchowski i kompozytor Swierzyński.

Uniwersytet ludowy im. A. Mickiewicza (sala muzeum techniczno-przem.) o godz 5 po poł. p. Adam Uziembło: „O znaczeniu formy w poezyi"; wieczorem o godz. 7 dr Tadeusz Szydłowski: „O francuskiem i angielskiem malarstwie".

Posiedzenie dla założenia w Krakowie Tow. teatrów i chórów włościańskich o godz. pół do 1 w południe w sali Instytutu muzycznego (ul. Gołębia l. 14, I. p.).

„Żywa szopka" w Sokole o godz. 4 po południu.

Zabawy taneczne: Stowarzyszenia oficyantek i pomocnic kancelaryjnych w salach Klubu pocztowego o godz. 9 wieczorem; Stowarzyszenia wzajemnej pomocy służby katolickiej w salach Tow. strzeleckiego; wieczorek pomarańczowy w sali Domu robotniczego.

Teatr miejski we Lwowie: po południu „Małka Szwarcenkopf"; wieczorem „Manewry jesienne".

Następny numer „Nowej Reformy" wyjdzie jutro, we czwartek po południu.

Pożar. Wczoraj około godziny pół do 11-tej w nocy w domku parterowym, mieszczącym się w podwórzu kamienicy pod l. 8 przy ul. Kopernika wybuchł ogień, spowodowany zajęciem się belek i wiązadeł dachowych od komina, z powodu wadliwej konstrukcyi dachu. Na miejsce pożaru przybyły natychmiast wezwane dwa plutony miejskiej straży ogniowej, pod dowództwem naczelnika p. Feliksa Nowotnego oraz brandmistrzów pp. Obidowicza i Żołdaniego, które po blisko godzinnej akcyi ratunkowej ugasiły pożar dość groźny, wyrębując i zlewając wodą płonące części dachu i sufitu. — Szkoda wynikła skutkiem pożaru jest znaczna. Porządek na miejscu pożaru utrzymywał oddział żołnierzy policyjnych.

Na wyższych kursach dla kobiet im. A. Baranieckiego rozpoczęły się z dniem pierwszego lutego wpisy na letnie półrocze i będą trwały do dziesiątego lutego. Kurs rzeźby prowadzi p. Maryan Sługocki, uczeń prof. Mercié w Paryżu. Lekcye odbywają się trzy razy w tygodniu od 2—4 po południu, opłata miesięczna 12 K. — Udziela informacyj i przyjmuje wpisy sekretarka kursów Karmelicka 36, II p. w godzinach do 9—12 i od 3—5.

Z karnawału. Dziś odbędzie się w salach Klubu pocztowego (Hotel europejski) zabawa taneczna, urządzona staraniem stowarzyszenia oficyantek i pomocnic kancelaryjnych w Krakowie. Komitet zabawowy dołożył wszelkich starań, aby zabawa wypadła jak najlepiej.

Zabawa kostyumowa urządzona staraniem stowarzyszenia kupców i młodzieży handlowej odbędzie się 5 b. m. w lokalu własnym przy ulicy Wolskiej l. 14. Początek zabawy o godzinie 9 wieczór.

Wielka zabawa taneczna z kotylionem, urządzona staraniem Galic. Stow. służby państwowej, odbędzie się 5 b. m., w sali Domu robotniczego (ul. św. Tomasza l. 37). Początek zabawy o 9 wieczór.

Zabawa kostyumowa z kotylionem odbędzie się 6 b. m. staraniem Tow. gimnastycznego „Sokół" w Podgórzu. Komitet poczynił wszechstronne starania, aby zabawa zadowolniła uczestników. Komitet postarał się również o znaczny opust przy wypożyczaniu kostyumów u p. Rozwadowicza. Chcącym korzystać z tego ułatwienia wydaje się legitymacye, które można otrzymać w księgarni Poturalskiego w Podgórzu za okazaniem zaproszenia.

Sprawa suplentów. Wczoraj rano rozpoczęły się we Lwowie obrady nadzwyczajnego walnego zgromadzenia Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych w sprawie stanowiska prawnego zastępców nauczycieli (suplentów) i ustalenia ich poborów.— W zgromadzeniu wzięli udział posłowie: Tomaszewski, Buzek i Bandrowski, z Rady szkolnej wiceprezydent dr Dembowski, radca dworu Dworski, radca Majchrowicz, radca Opuszyński i radca Jahner. — Przewodniczył prezes Zarządu głównego, prof. dr Twardowski.

Referat wygłosi prof. dr Janelli, który na podstawie dat statystycznych omówił kwestyę suplentów egzaminowanych i nieegzaminowanych, kwestyę przygotowania kandydatów nauczycielskich, wreszcie sprawę tych suplentów, którzy po całym szeregu lat służby, nie będąc już w możności zdania egzaminu, są w niebezpieczeństwie utraty służby. Referat swój zakończył dr Janelli przedstawieniem szeregu rezolucyj, wyrażających konieczność załatwienia kwestyi „suplenckiej", która jest niebezpieczeństwem dla szkolnictwa i przedstawiających cały szereg postulatów, dążących do uzdrowienia tych fatalnych stosunków.

Bezrobocie w Sanoku. Ze Lwowa telefonują nam: Wczoraj przybyła tu deputacya robotników fabryki sanockiej, celem poczynienia kroków o uzyskanie roboty dla pozbawionych pracy robotników. Deputacya, prowadzona przez posłów Hudeca i WitYka, była u dra Zgórskiego, dyrektora Banku krajowego i namiestnika Bobrzyńskiego, gdzie została przychylnie przyjęta i uzyskała zapewnienie poczynienia kroków, usuwających brak pracy.

Nieuczciwość pruskiego agenta handlowego. W Berlinie aresztowano wczoraj pruskiego komiwojażera Fryderyka Reifa, który objeżdżał głównie Galicyę w zastępstwie wielkiego berlińskiego dostawcy piór. Aresztowanie nastąpiło z tego powodu, że Reif sprzeniewierzył 5000 marek, zapłaconych mu przez kupców galicyjskich. — Co powiedzą na to nasi niepoprawni amatorzy towarów pruskich?

W pogoni za defraudantem. Władze serbskie odniosły się do lwowskiej policyi o ewentualne przytrzymanie Bożydara Vasica, buchaltera belgradzkiego Towarzystwa kawiarnianego, który zbiegł, skradłszy 141 akcyj Tow. żeglugi parowej, 8 akcyj Banku narodowego, 45 akcyi Banku eksportowego i 55 akcyj Tow. kawiarnianego na ogólną sumę 32 000 kor. Defraudant jest mężczyzną 37-let im, średniego wzrostu, pełnej twarzy. Ma charakterystyczny ciężki chód.

Samobójstwo malarza. Znany czeski artysta-malarz Antoni Slaviczek, popełnił wczoraj w Pradze samobójstwo, odbierając sobie życie wystrzałem z rewolweru. W liście do rodziny podaje on jako przyczynę tego rozpaczliwego kroku nieuleczalną chorobą, na jaką zapadł. Slaviczek miał dopiero lat 39 i pozostawił żonę i troje dzieci.

Sprawa Hofrichtera. Z Wiednia donoszą, że władze wojskowe udzieliły wreszcie pozwolenia, ażeby żona porucznika Hofrichtera po zupełnem wyzdrowieniu odwiedziła swego męża w więzieniu.

Awiatyka w Austryi. Bracia Wright zamierzają urządzić w Wiedniu w marcu szereg wzlotów Czysty zysk z tych widowisk przeznaczony zostanie na rzecz wiedeńskiego Towarzystwa ratunkowego. — Z Budapesztu donoszą, że utworzyło się tam towarzystwo, które zamierza urządzić komunikacyę za pomocą aeroplanów systemu Blériota i to nasamprzód między Rjeką i Abazyą oraz między Pola i Tryestem.

Zabroniona wystawa. Z Pragi donoszą: W klubie niemieckich artystek miało się odbyć jutro otwarcie wystawy obrazów. Tymczasem w ostatniej chwili policya urządzenia tej wystawy zabroniła i to ze względu na objęte wystawą obrazy malarza niemieckiego Schilego, przedstawiające nagie kobiety.

Czy wspaniałomyślność? „Etoile Belge" donosi, że córki króla Leopolda postanowiły cofnąć protest przeciw zapisowi króla Leopolda na upiększenie miast belgijskich. Córki króla zrzekną się przez to pretensyi do 30 milionów franków.

Nieszczęście na aeroplanie. Z Kairu w Egipcie donoszą: Awiatyk Mortimer Singer spadł ze swoim aparatem z wysokości 45 m. i odniósł zranienia; aparat uległ rozbiciu.

Losy tureckie. Przy ciągnieniu losów tureckich padła główna wygrana 400 000 franków na nr 20.667, druga wygrana 25.000 franków na nr 242.164.

Mianowania. „Wiener Zeitung" ogłasza: Cesarz zamianował radcę dworu i dyrektora okręgu skarbowego w Krakowie dra Stanisława Szlachtowskiego wiceprezydentem krajowej dyrekcyi skarbu i dyrektorem krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie. — Kierownik ministerstwa rolnictwa zamianował komisarza inspekcyi lasowej II klasy Mieczysława Skrobotowicza komisarzem inspekcyi lasowej I klasy.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 1 lutego.

HOTEL POLLERA: Julia Bronikowska z Zakopanego. dr Julian Wronko z Mielca, Włodzimierz Bogusławski z Goryczewa (Poznańskiego), Antoni Balicki z Młodzowy (Król. Pol.), Julian Ziembiński z Wyszanowa (Poznańskie), Bronisław Hołubowicz z Biesna. Józef Glatmann z żoną Heleną z Staszowa (Król. Pol.), Robert Widora z Wiednia, Marya Hayszewicz z Udon (Król. Pol.), Stanisław Małyszczycki ze Lwowa, Jakob Mortkowicz z Warszawy, Kamila i Zofia Różańskie z Czernichowa. Marta Marchlewska, Józefa Wilczyńska z Zakopanego, dr Bronisław i Zofia Potoccy z Sambora, Zofia Garbusińska, Felicya Grzybowska z Dąbrowy, Zygmunt i Marya Popielowie z Gorlic, Kazimierz Sułatycki z Siemianówki (Podole rosyjskie).

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 1 lutego. Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu kred. z obl. prc. z roku 1880 3-prc. 288·50. Austr. zakł. kr. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 2·4·75. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 273·75. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 245·5 . Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 10·85. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 25·40. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 530·—. Clary 40 złr. m. k. 243·—. Pożyczka m. Insbruka 20 złr. 110·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 110·—. Pożyczka m. Lublany 20 złr. 73 —. Palffy 40 złr. 238.—. Czerw. krzyża Tow. austr. 10 złr. 64·5 . Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 38·25. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr. 75·—. Salma 40 złr. m. 282·—. Pożyczka Salcburga 20 złr. 108·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. —·—. Tureckie oblig. prem. kolei pro. 229·75. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 546·50.

Berlin, 1 lutego. Austryackie banknoty 85·05. Spirytus —·—.

Paryż, 1 lutego. Renta 3-prc. 98·82. Mąka 32·70.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.